



Arkadiusz Machniak

Regionalne Towarzystwo Naukowe w Przeworsku

Radykalizm i ekstremizm nowych ruchów społecznych na przykładzie Frontu Wyzwolenia Zwierząt

Wprowadzenie

Czym jest radykalizm? Trudność wyjaśnienia istoty tego problemu wynika z dialektycznych związków, jakie łączy etymologia omawianego tu pojęcia z historycznym i kulturowym kontekstem, w którym zazwyczaj radykalizm odnosi się do konkretnych zjawisk. Te liczne konteksty komplikują próbę jednoznacznego wyjaśnienia radykalizmu z całą masą obrazów i epitetów, takich jak fundamentalizm, ekstremizm, terroryzm, utopizm, perwersja, dogmatyzm etc. Pojęcia te utrudniają próbę klarownego wyjaśnienia kategorii i zjawiska, jakim jest radykalizm, zawsze pozostawiając je albo nieczytelnym, albo niepełnym¹.

Ideologie rzadko występują w formie czystej, tymczasem badacze porównują je do prokrustowego łoża różnych idealnych modeli, czasem wprost karykaturalnie przejaskrawiając charakterystyczne cechy. Nagminna jest też skłonność do statecznego ujmowania zjawiska, podczas gdy ideologie są żywe, zmienne, ewoluujące. Mając przed oczyma jedną formę rozwojową zjawiska, nie potrafimy zrozumieć, czy nawet rozpoznać jego odmiennych, wcześniejszych czy późniejszych wcieleń. Tymczasem zmiana, ewolucja idei to wszak reguła, a nie wyjątek. Dlatego niezbędne jest dynamiczne ujmowanie ideologii, jako – mówiąc obrazowo – „filmu”, a nie „fotografii”².

¹ M. Rakusa-Suszczewski, *Trzy nurty badania radykalizmu społecznego*, „Zoon Politikon” 2016, nr 7, s. 12.

² J. Tomasiewicz, *Naprawa czy zniszczenie demokracji? Tendencje autorytarne i profaszystowskie w polskiej myśli politycznej 1921–1935*, Katowice 2012, s. 16.

W odróżnieniu od ekstremizmu, radykalizm jest bardziej teoretycznie uzasadniony i odnosi się głównie do środków działania. Gdy radykałowie albo radykaliści są raczej teoretykami, a mniej praktykami, ekstremiści przywiązują mniejsze znaczenie do teoretycznej refleksji. Owe strony teoretyczne i praktyczne usiłują natomiast równoważyć ze sobą zarówno rewolucjoniści, jak i terroryści. Radykalizacja, jako rezultat spokojnego namysłu, może mieścić się w legalnych strukturach organizacyjnych i procedurach działania, natomiast ekstremizacja nie zyskuje na ogół legalizacji³.

Celem niniejszego tekstu jest ukazanie radykalnej myśli ekologicznej zagrażającej bezpieczeństwu, zarówno w wymiarze lokalnym, jaki i międzynarodowym. Jako modelową organizację reprezentującą ekstremizm ekologiczny wytypowano Front Wyzwolenia Zwierząt, który poprzez pryzmat głoszonych haseł i metodyki działania jest postrzegany jako jedno z głównych ugrupowań powiązanych z ekoterroryzmem.

Radykalizmy i ekstremizm współczesnej ery globalizacji

Ugrupowania skrajne występują w każdym demokratycznym społeczeństwie, organizacje skrajne są normą w demokratycznym państwie. Problemem jest nasilenie się stopnia ekstremizmu oraz stwarzanie zagrożeń dla społeczeństwa demokratycznego, w tym jego podstawowych wartości. Istotne pozostaje pytanie, czy eksponowana i realizowana skrajność nie jest zagrożeniem dla demokratycznego państwa? W jakim stopniu potencjalnie może stanowić zagrożenie dla demokratycznego społeczeństwa i jego wartości?⁴

Wielu teoretyków jest przekonanych, że strukturalne warunki oraz związane z nimi poczucie niesprawiedliwości i krzywdy, wsparte dodatkowo ideologią, są podstawowymi czynnikami pojawienia się ruchu społecznego. Na tym stwierdzeniu oparto między innymi psychologizującą koncepcję deprywacji. Poczucie upośledzenia, zwykle związane z gwałtowną zmianą społeczną, polegające na zablokowaniu możliwości spełnienia oczekiwań jednostki i osiągnięcia założonych przez nią celów. W takim ujęciu ruchy społeczne byłyby wspólnym wysiłkiem na rzecz usunięcia poczucia upośledzenia przez wprowadzenie pożądanych zmian⁵.

Współczesność jest określana mianem epoki postindustrialnej, ery globalizacji, postkapitalizmu, epoki ponowoczesnej albo też postmodernizmu (postmoderny). Niewątpliwie wielość i złożoność zachodzących współcześnie procesów przemian cywilizacyjnych, kulturowych, jak również społecznych powoduje trudności w określaniu globalnej tożsamości. Widocznym jednak jest, że w występujących we współczesnej humanistyce określeniach pojawiają się odniesienia do trzech aspektów globalnych przemian. Po pierwsze, do postępów ludzkiej wiedzy; po drugie, do procesu

³ R. Tokarczyk, *Rozważania nad pojęciem ekstremizmu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2003/2004, vol. L/LI, s. 257.

⁴ W. Jaroń, *Współczesne ekstremizmy – etiologia i przeciwdziałanie*, [w:] *Współczesne ekstremizmy. Geneza, przejawy, przeciwdziałanie*, red. W. Pływaczewski, P. Lubiewski, Olsztyn 2014, s. 9.

⁵ M. Nowosielski, *Socjologiczna refleksja na temat ruchów społecznych*, „Przegląd Zachodni” 2011, nr 4, s. 7.

globalnej unifikacji świata; oraz po trzecie, do pojawienia się nowej fazy rozwojowej po epoce nowoczesności⁶.

Określeniu logiki działań ruchów społecznych służyć mogą kryteria, które proponują stosować włoscy socjologowie, Donatella della Porta i Mario Diani. Są nimi: logika liczb, logika szkód i logika świadectwa. Nie są one jednak wystarczające, kiedy analiza diagnostyczna wymaga wskazania siły ruchu, a w wymiarze prospektywnym wskazuje na konieczność określenia poziomu zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, czy nawet ładu międzynarodowego. Ostatni z wymienionych przedmiotów zagrożeń ze strony ekstremistów politycznych, w postaci ładu międzynarodowego, jest szczególnie istotny w erze globalizacji i umiędzynarodowienia ruchów społecznych. Stąd wymienione logiki uzupełnione zostały o inne, uwzględniające złożoność stosunków społecznych, przeobrażeń współczesnych państw i środowiska międzynarodowego oraz przemian kulturowych⁷.

W ostatnich dwóch dekadach XX wieku rozwinął się nurt ekstremizmu inspirowanego ideami ekologicznymi, którego zwolennicy sięgają niejednokrotnie po przemoc, jako narzędzie realizacji swoich celów. Istnienie ekologicznego fundamentalizmu jest ideologiczną podstawą ruchów terrorystycznych o charakterze milenarystycznym. Ideologia najbardziej radykalnych oraz skrajnych ugrupowań ekologicznych ma charakter quasi religijny i jest przejawem swoistego głodu sacrum⁸.

Popularne hasło związane z ochroną środowiska szybko znalazło swoich wyznawców, których poglądy, a następnie formy działania uległy zradykalizowaniu. Nie można z przyczyn oczywistych negować szczytnych przesłanek związanych z ekologią. Tym bardziej że bezpieczeństwo ekologiczne jest istotne z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju naszej cywilizacji.

Bezpieczeństwo ekologiczne, zwane inaczej środowiskowym, stanowi nowy znaczący wymiar bezpieczeństwa międzynarodowego i wewnętrznego. Oznacza to, że nie jest tylko wartością motywującą działania na forum stosunków wewnętrznych i zewnętrznych państwa, lecz także dynamicznym procesem podlegającym ewolucji w skali masowej oraz w wymiarze rzeczowym. Jest to szczególnie istotne z uwagi na to, że wraz ze wzrostem zdynamizowania stosunków społecznych zmienia się treść pojęcia bezpieczeństwa, jego zakres przestrzenny i przedmiotowy, charakter zagrożenia, a także koncepcja oraz działalność podejmowana dla jego zapewnienia. Dzisiejsza ekosfera podlega istotnym uwarunkowaniom niezbędnym dla rozwoju społeczeństwa proekologicznego, a nawet istnienia poszczególnych narodów oraz społeczności międzynarodowej, dlatego też zagadnienia składające się na treść bezpieczeństwa ekologicznego, jego miejsce w procesach współistnienia społeczeństw, a zwłaszcza ogromny wpływ na kształtowanie ekologicznej świadomości społecznej odgrywają ogromną rolę w wieloaspektowym badaniu tej złożonej problematyki. Ponadto w warunkach narastania współzależności międzynarodowych i wielu wyzwań, obok wciąż istniejących zagrożeń militarnych, pojawiły się zagrożenia ekonomiczne, kulturowe, a zwłaszcza ekologiczne⁹.

⁶ R. Borkowski, *Terroryzm ponowoczesny. Studium z antropologii polityki*, Toruń 2006, s. 6.

⁷ P. Malendowicz, *Ekstremizm polityczny a bezpieczeństwo państwa i ład międzynarodowy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2015, nr 1, s. 151.

⁸ R. Borkowski, *Terroryzm...*, *op. cit.*, s. 240.

⁹ S. Śladkowski, *Bezpieczeństwo ekologiczne RP*, Warszawa 2016, s. 3.

Według ekoterrorystycznych wizjonerów (Shoko Asahara, Theodor D. Kaczyński, Heimo Schultz) świat uległ całkowitemu zepsuciu techniką oraz konsumpcjonizmem. Plany ugrupowań amerykańskich (Weathermen) czy niemieckich (Car Bandits), akcje wymierzone przeciwko konsumpcjonizmowi są radykalnymi przykładami antyhumanizmu. Stanowią jak dotąd margines myśli ekologicznej, jednak nie można całkowicie wykluczyć pojawienia się w przyszłości ugrupowań realizujących ekstremistyczne wersje ekologicznego neomaltuzjanizmu¹⁰.

Za wspólną cechę tego rodzaju grup ekstremistycznych uznawane są nienormalne potrzeby albo poważne problemy psychologiczne ich członków. Szukając oparcia w grupie jej członkowie, z obawy przed odrzuceniem ich przez nią, stają się wobec niej nadzwyczaj lojalni, zdolni do postaw skrajnych. Działania te opierają się bardziej na wierze, niż na rozsądku, toteż najczęściej bez zahamowania sięgają po najbardziej nawet niebezpieczne środki działania. Posłusznie, ze skrajną uległością podporządkują się poleceniu przywódcy grupy, często o cechach charyzmatycznych, co zapewnia dyscyplinę grupową i destruktywną siłę działania grupy ekstremistycznej¹¹.

Znaczenie charyzmatycznego przywództwa, podobnie zresztą jak znaczenie radykalizmu i ekstremizmu politycznego, rośnie w okresach kryzysu społecznego. Wtedy to podważane są przyjęte style życia, reguły i prawa. Dyskredytowane są elity rządzące i odrzucane są tradycje. Wówczas jedyne możliwe do zaakceptowania źródło władzy można odnaleźć poza porządkiem społecznym. Warto podkreślić, że w takich okresach otwartość na charyzmę właściwa jest również masom społecznym¹².

W krajach Zachodu rozwinęła się już od końca lat 50. i w latach 60. krytyka społeczeństwa konsumpcyjnego odpowiedzialnego za narastanie kryzysu ekologicznego. Zaczęły się pojawiać pierwsze ruchy ekologiczne, przeważnie inspirowane ideami amerykańskiej Kontrkultury lat 60., których radykalna krytyka społeczeństwa konsumpcyjnego sięgała samych podstaw tego społeczeństwa (a nawet podstaw cywilizacji przemysłowej Zachodu), takich jak rynek i pogoń za zyskiem, kult indywidualnego sukcesu materialnego i hedonizm skłaniający do konsumowania coraz większej ilości dóbr oraz szukania zmysłowych uciech. Ruchy te często cechował społeczny radykalizm oraz antykapitalistyczna frazeologia. Ich krytyka w pierwszym rządzie dotyczyła gospodarki i konsumpcyjnych społeczeństw Zachodu, a dopiero w dalszej perspektywie władzy, jako politycznej emanacji tego systemu rynkowej gospodarki i liberalnej demokracji. Działalność tych ruchów przyniosła niewątpliwie cenne efekty w postaci upowszechnienia w społeczeństwach Zachodu idei i postaw proekologicznych, co przyczyniło się do wydatnej poprawy stanu środowiska w tamtych krajach. Wiele ze zgłaszanych przez nie żądań przejęły ugrupowania polityczne należące do krytykowanego przez te ruchy ekologiczne establishmentu, przyczyniając się do wprowadzenia proekologicznych rozwiązań prawnych. Ruchy ekologiczne na Zachodzie zmanifestowały się tam jako ruchy protestu przeciw niszczeniu środowiska życia ludzi oraz ruchy nacisku społecznego na rzecz ochrony tego środowiska¹³.

¹⁰ R. Borkowski, *Cywilizacja. Technika. Ekologia. Wybrane aspekty rozwoju cywilizacyjnego u progu XXI wieku*, Kraków 2001, s. 93.

¹¹ R. Tokarczyk. *op. cit.*, s. 262.

¹² P. Malendowicz, *op. cit.*, s. 156.

¹³ A. Delarome, *Sprawa ekologicznej tożsamości*, [w:] *Państwo i Społeczeństwo. Zagrożenia ekologiczne, polityka i gospodarka*, red. A. Delarome, 2004, nr spec. 2, s. 15.

Pod pojęciem czynnego działania rozumiemy aktywność dopuszczalną przez prawo: pikiety, kontrmanifestacje oraz działania o charakterze nielegalnym, czy też nawet przestępczym, jak: zastraszanie przeciwników politycznych, niszczenie symboli uznawanych za wrogie, nawoływanie do przemocy i jej używanie w celach politycznych czy też gromadzenie informacji o przeciwnikach politycznych. Działaniom „czynnym”, niezależnie od ekstremizmu, towarzyszy myśl przewodnia: „im gorzej tym lepiej”. Za nią kryją się działania destabilizujące państwo, choćby poprzez podważanie wiarygodności jego organów, a także budzenie obawy obywateli, którzy żyjąc w poczuciu strachu mogą stracić zaufanie do władzy¹⁴.

Front Wyzwolenia Zwierząt jako radykalny ruch ekologiczny okresu ponowoczesnego

Najbardziej kojarzony z akcjami bezpośrednimi jest Front Wyzwolenia Zwierząt, który powstał w Wielkiej Brytanii w latach 70. Wywodzi się on z organizacji Hunt Saboteurs Association (HSA), która zajmowała się uniemożliwianiem polowań myśliwym. Działała bez niszczenia mienia i bez użycia przemocy wobec ludzi oraz zwierząt. Ronnie Lee założył grupę Band of Mercy, która miała poszerzyć zakres środków stosowanych przez HSA. Zaczęto niszczyć sprzęt myśliwych i ich samochody. Potem grupa R. Lee atakowała również laboratoria farmaceutyczne i łodzie myśliwych polujących na fok. Lee trafił do więzienia, a kiedy po roku z niego wyszedł, postanowił działać dalej, w sposób jeszcze bardziej zdecydowany.

Dyskusja wokół akcji bezpośrednich i Frontu Wyzwolenia Zwierząt skupia się często na używaniu przemocy. Działacze tej organizacji twierdzą, że przemocy nie używają odwołując się do wąskiej definicji przemocy, która dotyczy tylko ludzi i zwierząt. Niemniej, jeden z głównych teoretyków praw zwierząt, Tom Regan, powołując się na stanowisko Mahatmy Gandhiego i Martina Luthera Kinga, uważa, że niszczenie czyjegoś mienia również należy zaliczyć do rodzaju przemocy. Zatem podpalenie rzeźni będzie należeć do działań siłowych. Freeman Wicklund, były aktywista Frontu Wyzwolenia Zwierząt, który postanowił działać zgodnie z pacyfistycznymi poglądami Gandhiego, zadał istotne dla nas wszystkich pytanie:

Jak wyobrażamy sobie społeczeństwo, w którym chcielibyśmy w przyszłości żyć? Czy chcielibyśmy żyć w społeczeństwie, gdzie niechętna zwierzętom większość jest rządzona przez wegańską mniejszość, której władza opiera się na przymusie bezpośrednim?

W takim społeczeństwie policja towarzyszyłaby obywatelom w codziennych wyprawach do lasu, pilnując, by nie polowali na zwierzęta. Mieszkania, restauracje i bary byłyby regularnie przeszukiwane pod kątem nielegalnego mięsa, nabiątu, jajek czy zwierzęcych skór. Policja miałaby też dużo pracy w łapaniu ludzi zajmujących się sprzedażą takich produktów na czarnym rynku. Słowem, byłoby to państwo totalitarne. Nie dość, że zaprzeczałoby podstawowym wartościom demokracji i praw

¹⁴ P. Tomaszewski, *Ekstremizm polityczny a bezpieczeństwo państwa – rozważania w kontekście Polski*, „Historia i Polityka” 2012, nr 7, s. 42.

człowieka, to na dodatek byłoby niemożliwe do zrealizowania w praktyce, nawet na krótką metę¹⁵.

Współczesne czasy obfitują w wyraźną ewolucję zagrożeń, wśród których najbardziej dokuczliwe stają się zagrożenia klęskami żywiołowymi i atakami terrorystycznymi. Zagrożają one bezpośrednio społeczeństwu, wpływając na funkcjonowanie ludzi, państw i instytucji, zwłaszcza gospodarczych oraz społecznych. W miarę narastania rzeczywistych zagrożeń w niestabilnym świecie można zaobserwować coraz większą determinację w poszukiwaniu bezpieczeństwa. Dotychczasowe klęski, jakie towarzyszyły człowiekowi, miały w pewnym sensie charakter żywiołowy: powódzie, trzęsienia ziemi, wybuchy wulkanów, katastrofy kosmiczne, na które człowiek często nie miał żadnego wpływu. Współczesne zagrożenia mają głównie „cywilizacyjny” charakter. Są one przede wszystkim wytworem działalności człowieka¹⁶.

Siły natury (żywioły) mogą powodować pożary, powódzie, osuwiska ziemi, anomalie pogodowe, które z kolei prowadzić mogą do katastrofy ekologicznej. Należy wspomnieć również o zagrożeniach biologicznych w postaci różnego rodzaju szkodników roślinnych, a także zagrożenia płynące z kosmosu. Człowiek działając przeciwko prawom przyrody, lub innemu człowiekowi, świadomie lub nieświadomie, może przyczynić się do powstania niemniej groźnych zagrożeń, których skutkiem może być awaria techniczna lub katastrofa ekologiczna. Zagrożeniami bezpieczeństwa publicznego w wyniku bezpośredniej działalności ludzi mogą być akty terroryzmu, konflikty zbrojne lub nawet wojny. Zagrożenia naturalne, jakie mają miejsce w naszym świecie, zdarzają się bardzo często. Ogólnie rzecz biorąc człowiek nie ma na nie wpływu, ale powstają one w tak wielkim natężeniu jedynie poprzez ludzkie działania. Dodatkowo należy zauważyć, że wszelkie szkodliwe działania, jakie występują na ziemi, będą miały bardzo negatywne skutki, które z czasem dadzą o sobie znać. Ludzie licznie giną w takich katastrofach, bowiem organizm człowieka jest bardzo delikatny i wrażliwy na tego typu uszkodzenia. Również nasza technologia nie potrafi podejmować walki z naturą i w gruncie rzeczy nie będzie to możliwe jeszcze przez bardzo długi okres czasu¹⁷.

Kim są ekolodzy? Większość z nas odpowie, że to osoby, które angażują swój czas, siły i pieniądze, by chronić środowisko naturalne. Niestety, to tylko część prawdy. Jak się bowiem okazuje, są w świecie grupy, które pod pozorem troski o środowisko, postulują do rozpoczęcia walki zbrojnej. Ludzie ci, nie widząc partnerów do rozmowy, skierowali się w stronę akcji bezpośrednich. To w nich upatrują szansę na rozszerzenie zasięgu dyskusji o dewastowanym środowisku. Do tej pory repertuar ich działań zawierał uwalnianie zwierząt z ferm hodowlanych, oblewanie farbą osób noszących futra czy podpalanie i taranowanie statków wielorybicznych. Czas jednak zradycyzował postawy „zielonych bojowników”, do tego stopnia, że ekoterroryzmem zainteresowało się FBI. Po analizie zagadnienia organizacja nie miała wątpliwości: radykalizm ekologiczny to istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa Stanów

¹⁵ <http://empatia.pl/blog/2015/03/09/akcje-bezposrednie-rozwiazanie-czy-problem> [dostęp: 30.11.2017].

¹⁶ B. Bronisławska, *Współczesne zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie” 2012, Seria: Administracja, nr 2, s. 114.

¹⁷ *Ibidem*, s. 117.

Zjednoczonych. Z czym tak naprawdę mamy do czynienia? Definicja nie pozostawia złudzeń. Ekoterroryzm to niezgodne z prawem, radykalne metody wywierania presji przez obrońców przyrody na rządy i przemysłowców w celu uzyskania konkretnych celów politycznych. Zdaniem ekspertów droga od ekoterroryzmu do terroryzmu ekologicznego jest bardzo krótka. Jeśli się ją przekroczy, „zieloni rewolucjoniści” zastosują broń biologiczną, zatrują ujęcia wody lub użyją gazów bojowych. A wszystko po to, by wymusić konkretne decyzje państwowe¹⁸.

Front Wyzwolenia Zwierząt, pomimo że jest organizacją powstałą na terenie Wielkiej Brytanii, za najbardziej spektakularne miejsce działań obrał sobie Stany Zjednoczone. Głównym jego celem jest wyzwolenie zwierząt spod „jarzma” ludzkiego ucisku. Organizacja ta od samego początku miała charakter „organizacji podziemnej”, ponieważ w dążeniu do swoich celów zdecydowała się na stosowaniu środków i metod niezgodnych z prawem międzynarodowym. Miały one na celu wyrządzenie dużych strat materialnych przedsiębiorstwom eksploatującym zwierzęta, po to, by ich działalność okazała się finansowo nieopłacalna. Akcje powinny być na tyle silne, aby firmy wykorzystujące zwierzęta, czuły się zagrożone i nie mogły optymalnie funkcjonować. Metody swojego działania przedstawiciele Frontu Wyzwolenia Zwierząt określili wyrażeniem „non-violent direct actions”, czyli działań bezpośrednich pozbawionych przemocy. Działania Frontu Wyzwolenia Zwierząt w latach 80. wymierzone były głównie przeciwko laboratoriom przeprowadzającym testy na zwierzętach, które pozostawały na usługach przedsiębiorstw spożywczych i farmaceutycznych. Z czasem poszerzyli oni jednak zakres swych działań. Obrońcy zwierząt korzystali ze zróżnicowanych metod walki, poczynając od działań protestacyjnych polegających na umieszczaniu odpowiednich napisów namalowanych sprayem na ścianach lub klatkach zwierzęcych laboratoriów, które wyrażały ich sprzeciw, czy przywiązywaniu się do drzew przeznaczonych do wycinki na terenach stanowiących środowisko życia zwierząt, po działania o charakterze sabotażowym, które polegały m.in. na podpalaniu zakładów przeprowadzających testy na zwierzętach, uwalnianiu przetrzymywanych zwierząt, a także niszczeniu budynków mieszkalnych, które zostały wybudowane na terenach należących do chronionych gatunków zwierzęcych, oraz wiele innych. Tylko w niewielu przypadkach policji oraz innym służbom udało się zatrzymać sprawców podpałek i innych szczególnie dotkliwych akcji sabotażowych¹⁹.

Radykalne organizacje ekologiczne w celu wprowadzenia w życie swoich ideologii sięgają po takie środki, jak podpalenia, zamachy bombowe, specjalne przesyłki–pułapki z materiałem zakaźnym chorób śmiertelnych, dostarczane właścicielom firm hodowlanych, przetwórci mięsnych, zakładów futrzanych itp. W połowie lat 90. Wielką Brytanią wstrząsnęła fala zamachów przeciwko hodowcom, zakładom przetwórstwa mięsnego i restauratorom. Podpalano ludzi noszących futra oraz detonowano ładunki wybuchowe w sklepach zajmujących się ich sprzedażą. Ocenia się, że radykalny Front Wyzwolenia Zwierząt, w szczególności jego mutacja pod nazwą

¹⁸ <http://www.ekologia.pl/srodowisko/ochrona-srodowiska/ekoterroryzm-nowe-zagrozenie,15010.html> [dostęp: 30.11.2017].

¹⁹ M. Ciszek, *Ekoterroryzm zagrożeniem dla polityki zrównoważonego rozwoju. Aspekt ideologiczny i praktyczny*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2010, nr 8, s. 115.

Milicja Wyzwolenia Zwierząt, stał się, po terroryzmie IRA, najpoważniejszy zagrożeniem dla mieszkańców Anglii²⁰.

W 1982 r. premier Margaret Thatcher dostała dwie przesyłki zawierające w środku bomby (nie doszło do detonacji). W tym samym roku media brytyjskie ogłosiły, że Milicja Wyzwolenia Zwierząt zatrąła w sklepach spożywczych batoniki „Mars” celem wymuszenia na koncernie produkującym ten wyrób zakończenia testowania produktów na małpach. Akcja okazała się skutecznym blefem, gdyż koncern stracił 4,5 miliona dolarów. W 1988 r. w Polsce Dariusz Paczkowski założył lokalny odłam Frontu Wyzwolenia Zwierząt. Zrezygnowano jednak z radykalnych haseł, ograniczając się do akcji propagandowych i nastawiono się na pacyfistyczną akcję uświadamiania ludziom cierpienia zwierząt. Sporadycznie miały miejsce włamania na farmy hodowlane i wypuszczanie przetrzymywanych zwierząt. Ruch ten po 1996 r. praktycznie zamarł. W 2000 r. rosyjski odłam Frontu Wyzwolenia Zwierząt przeprowadził ataki na sklepy z futrami i zakłady mięsne w Moskwie, Soczi oraz Krasnodarze. Ponadto w tym samym roku, w Moskwie dokonano włamań do gmachów Akademii Medycznej, z których wypuszczono 119 żab, 110 szczurów i 5 królików wykorzystywanych do eksperymentów medycznych²¹.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat nastąpiła ogólnoswiatowa zmiana metod stosowanych przez terrorystów, co w dużej mierze związane jest ze zmianami, jakie dotyczą zjawiska terroryzmu w kontekście ideologicznym i motywacji sprawców²².

Podstawą ideologii animalistów jest biocentryzm. Uważają oni, że życie zwierząt jest równie wartościowe jak życie człowieka, w związku z czym muszą one być chronione przed wszelkimi krzywdami z jego strony. Animaliści sprzeciwiają się przede wszystkim eksperymentom na zwierzętach oraz hodowli na skalę przemysłową. Celem ataków animalistycznych terrorystów w pierwszym rzędzie pozostają laboratoria (medyczne, weterynaryjne, uniwersyteckie lub należące do prywatnych przedsiębiorstw), w których dokonywane są eksperymenty na zwierzętach. Atakowane są również biura i fabryki przedsiębiorstw, które korzystają z efektów takich badań. Animaliści nie gardzą też zamachami na miejsca produkcji i handlu żywnością od rzeźni oraz farm przemysłowych poczynając, na Fast Food’ach kończąc. W jaki sposób animaliści przeprowadzają swoje ataki? Relatywnie najbardziej popularną metodą pozostaje wandalizm, polegający głównie na malowaniu graffiti, wybijaniu szyb bądź zaklejaniu drzwi atakowanych obiektów. Równie popularne są podpalenia i akty sabotażu. Obie te metody pozwalają bowiem na dokonanie dotkliwych zniszczeń przy relatywnie niskich kosztach. Bardzo prostą, a jednocześnie skuteczną metodą jest ostrzeganie przed rzekomym zatruciem żywności. Konieczność wycofania z rynku całych partii żywności naraża zarówno producentów, jak i sprzedawców na ogromne straty finansowe i wizerunkowe. Charakterystycznym dla animalistów jest również wypuszczanie na wolność zwierząt laboratoryjnych. Ich ofiarą padają głównie naukowcy prowadzący eksperymenty na zwierzętach. Są oni dręczeni nienawistnymi

²⁰ T. Dutkiewicz, *Ekoterroryzm a roztropna troska o środowisko naturalne. Metafizycznie – biblijne aspekty zagadnienia*, „Teologia i człowiek. Kwartalnik Wydziału Teologicznego UMK w Toruniu” 2014, nr 26, s. 78–79.

²¹ www.wygracnowezycie.pl/2016/1/animal-liberation-front-artyku_19.html [dostęp: 15.10.2017].

²² M. Piekarski, *Ewolucja taktyki terrorystów po roku 2001*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 13, s. 243.

mailami, na ich domach malowane jest graffiti, w szkołach uczęszczanych przez ich dzieci rozsypywane są uwłaczające ulotki. Animaliści podkładali poza tym bomby zapalające w centrach handlowych w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych²³.

Ekspertci wskazują jak makabryczne mogą być akcje Frontu Wyzwolenia Zwierząt o wymiarze również propagandowym. W styczniu 1977 r. trzech aktywistów tej organizacji włamało się do krypty, by sprofanować grób Roberta Peela, legendarnego myśliwego i ludowego bohatera Anglii. Po rozbiciu grobowca i rozkopaniu grobu członkowie Frontu Wyzwolenia Zwierząt wrzucili doń wypchaną głowę lisa²⁴.

Zdaniem ekspertów, zwraca uwagę fakt stopniowego przechodzenia od głoszonej ideologii do stosowania coraz bardziej radykalnych środków, mających służyć jej urzeczywistnieniu: początkowo, w imię obrony „praw zwierząt” (animal rights), głoszone idee wegetarianizmu, urządzano pikety firm hodujących zwierzęta na ubój, kontestowano handel wyrobami futrzarskimi; później jednak przyszedł czas akcji bezpośrednich, polegających na niszczeniu obiektów, uwalnianiu zwierząt siłą z farm hodowlanych, laboratoriów itp. Założyciel Frontu Wyzwolenia Zwierząt, Lee, przestrzegał wprost: „Będą ranni i być może zabici po obu stronach [...] zanim odniesiemy ostateczne zwycięstwo w walce o wyzwolenie zwierząt. To smutne, ale nieuchronne”²⁵.

FBI przewiduje, że organizacja taka jak np. Front Wyzwolenia Zwierząt może stać się jedną z najbardziej aktywnych grup ekstremistycznych w Stanach Zjednoczonych. Jeden z założycieli Stowarzyszenia Ludzie w Obronie Etycznego Traktowania Zwierząt publicznie stwierdził, że: „Podpalenia, niszczenie mienia, włamania i kradzieże są przestępstwami do zaakceptowania, jeśli dokonuje się ich z powodów związanych ze zwierzętami”²⁶.

Łatwość, z jaką w XXI wieku będą mogły szerzyć swe przestania rozmaite ekstremistyczne ruchy i organizacje zmusza do poważnej refleksji nad nowymi sposobami przeciwdziałania tym procesom, tym bardziej że wiedza na temat możliwości skutecznego przeciwdziałania ich działalności wielką nieufnością każe darzyć dotychczasowe strategie walki z tymi fenomenami. W świetle przemian, jakim w dobie rewolucji informacyjno-komunikacyjnej przełomu wieków uległy strategie funkcjonowania rozmaitych ruchów i organizacji ekstremistycznych, trudno jest zachować wiarę w możliwość utrzymania dotychczasowego układu sił w walce z nimi. Rozwój nowych, tanich, prawdziwie demokratycznych narzędzi informacyjno-komunikacyjnych czyni świat łatwiejszym dla ekstremistów i zdecydowanie utrudnia życie wszystkim, którzy są odpowiedzialni za przeciwdziałanie interesującemu nas tu zjawisku. Zmusza też do refleksji nad nowymi sposobami przeciwstawienia się tym niepokojącym tendencjom. Nie lekceważąc działań w tych obszarach, gdzie dotąd spotykaliśmy się z siewcami skrajnych przesań, należy myśleć o zagospodarowywaniu nowych, niewykorzystywanych dotąd nazbyt intensywnie. Charakter nowego ekstremizmu ery informacyjno-komunikacyjnej każe podejrzewać, że w przyszłości znacznie istotniejszą

²³ <http://www.psz.pl//116-bezpieczenstwo/maciej-konarski-terroryzm-jednej-sprawy> [dostęp: 8.12.2017].

²⁴ P. Chlebowicz, *Kryminalistyczne aspekty zjawiska ekoterroryzmu*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, red. M. Kotowska, W. Pływaczewski, Olsztyn 2011, s. 56.

²⁵ T. Dutkiewicz, *op. cit.*, s. 79.

²⁶ <http://www.iap.pl/?id=wiadomosci&nrwiad=333333> [dostęp: 3.12.2017].

rolę w starciach z nim odgrywać będą działania w tych sferach, które rzeczona rewolucja zmieniać zaczęła najszybciej i najintensywniej²⁷.

Od 11 września 2011 r. nie prowadzi się żadnych szczególnych badań dotyczących ekoterroryzmu, nie stosuje się wobec niego również środków zapobiegawczych, jakich wymaga. Jednak, jak pokazują raporty FBI, zagrożenia z nim związane, ciągle przybierające na sile, wzmagają bardzo uważnych badań, analiz, obserwacji tego zjawiska oraz aktywnej profilaktyki. Jest to ideologia ekocentryzmu, prowadząca do ekoterroryzmu. Zakorzeniony w kulturze ekoideologii ekoterror jest oczywiście ekstremalną wersją tej ideologii²⁸.

Zniszczenie środowiska, spowodowane aktualnym światowym systemem ekonomicznym, stanowi poważne ryzyko dla przetrwania całej ludzkości. Nowoczesne społeczeństwo przemysłowe naruszyło już poważnie równowagę całego organizmu ziemi. Kryzys ekologiczny nie jest kryzysem przejściowym, lecz początkiem walki o życie stworzenia na tej ziemi. Powiązanie ludzkiej społeczności z jej naturalnym środowiskiem jest regulowane poprzez ludzkie technologie, które pozwalają czerpać z przyrody środki dla naszego życia. Technologie i nauki naturalne opierają się zawsze na określonych zainteresowaniach ludzkich. Owe zainteresowania są regulowane poprzez fundamentalne wartości i przekonania, na których zbudowane jest dane społeczeństwo. W ten sposób kryzys, jakiego doświadczamy, nie jest tylko „kryzysem ekologicznym”, możliwym do przezwyciężenia jedynie przez jakieś odpowiednio dobrane środki techniczne. Konieczne jest tu dokonanie reorientacji i odkrycia innych wartości oraz przekonań. Niezbędna jest nowatorska postawa wobec życia i nowy styl egzystencji²⁹.

Nie można zapominać również o działaniach terrorystów, które nie mają na celu ochrony środowiska, a tym samym nie służą zapewnieniu bezpieczeństwa ekologicznego. Środowisko dla nich jest jedynie celem ataku. Źródła zagrożeń oraz ich skutki nie zawsze są rozpoznawalne, jednak bezsprzecznie należy podkreślić, że mogą wywoływać negatywne skutki, odczuwalne zarówno przez społeczność międzynarodową, jak i przez obywateli poszczególnych państw. Mogą stanowić zagrożenie dla wewnętrznego bezpieczeństwa państwa³⁰.

Podsumowanie

Dzisiejszy terroryzm postrzegany jest poprzez pryzmat radyklanego islamu. Trudno zaprzeczyć tezie, że jest utożsamiany z takimi organizacjami, jak Al-Kaida lub ISIS. Terroryzm we współczesnym świecie jest kojarzony ze zbrodnią, która może dotknąć każdego, bez względu na jego status społeczny, pochodzenie czy też poglądy

²⁷ J. Postuszny, E. Dąbrowa, *O ekstremizmie i komunikacji społecznej u progu wojen sieciowych*, „Doktryna. Studia społeczno-polityczne” 2010, nr 7, s. 144.

²⁸ T.A. Michaud, *Ekoterror a ekoideologia*, [w:] *Terroryzm – dawniej i dziś*, red. S.K. Anderson, Warszawa 2010, s. 74–75.

²⁹ C. Naumowicz, *Eko-teologia jako forma chrześcijańskiej diakonii wobec stworzenia*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2009, nr 7, s. 222–223.

³⁰ J. Cheda, *Ekoterroryzm jako współczesne zagrożenie bezpieczeństwa ekologicznego na świecie i w Polsce*, „Karpacki Przegląd Naukowy” 2014, nr 3, s. 58.

polityczne. W tym przypadku istotny pozostaje czas i miejsce ataku. Współczesny terroryzm może generować zagrożenia adekwatne do skali militarnej.

Działalność radykalnych organizacji ekologicznych, przy porównaniu do potencjału i zaplecza np. ISIS, może wydawać się nieco ekscentryczna. Biorąc pod uwagę metody działań stosowane przez terrorystów (np. tzw. „samotne wilki”) nie można jednak w sposób jednoznaczny stwierdzić, że kolejny atak na obiekt czy region o znaczeniu strategicznym nie będzie dziełem działaczy organizacji ekoterrorystycznych. Sprzyja temu obecne zaangażowanie sił międzynarodowych w zwalczaniu terroryzmu islamskiego. Generuje to jednocześnie wolną przestrzeń do wypełnienia przez inne organizacje radykalne i ekstremistyczne, które mogą stanowić zagrożenie dla ładu oraz bezpieczeństwa międzynarodowego. Radykalny ruch ekologiczny stanowi istotne zagrożenie dla wskazanego ładu i bezpieczeństwa, jest sprzeczny z harmonijnym rozwojem środowiska naturalnego oraz społeczeństw ludzkiego.

Zgodnie z tezami zgłaszanymi przez FBI, wskazującymi na zaniedbania poczynione po 2001 roku w zakresie rozpoznawania radykalnych środowisk ekologicznych, warto temu zagadnieniu poświęcić więcej uwagi poprzez monitorowanie jego działalności i neutralizowanie potencjalnych zagrożeń.

